

# Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

NR 21

WARSZAWA, 27 MAJA 1951 R.

CENA GR 15

## MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA — ŚWIĘTEM CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

Pierwszego czerwca cały postępowy świat obchodzi Międzynarodowy Dzień Dziecka. W Polsce w roku bieżącym obchodzimy to święto w kilka zaledwie dni po kroczystych chwilach jakie przeżywał cały nasz naród — po głosowaniu w Narodowym Plebiscycie Pokoju, w którym

Plan 6-letni. Plan 6-letni — to nowe szkoły, przedszkola, sieć placówek zdrowia, to zapewnienie naszym dzieciom wszystkich warunków prawidłowego rozwoju. Międzynarodowy Dzień Dziecka w Polsce — to jeszcze jeden dowód troski naszego Rządu i całego społeczeństwa o do-

Imprezy przygotowane dla dzieci muszą wypaść jak najuroczystej i zarazem radośnie. We wszystkich szkołach i instytucjach dziecięcych dzieci występują przez radio przemówienia przedstawicieli Rządu. Od tego zacznie się ich święto. Aby było ono jak najbardziej radosne komitety rodzicielskie i nauczyciele powinni przygotować w tym dniu odznaczenia dla przodowników nauki i pracy społecznej. W szkołach zorganizujemy spotkania z literatami, przodownikami pracy, oficerami WP, aktywistami ZMP.

W tym dniu teatry i kina będą grały dla dzieci. Dla dzieci odbędą się kiermasze książek, czasopism, zabawek. Dla dzieci będą organizowane widowiska, zabawy, zawody sportowe, zloty harcerskie itp.

W tych wszystkich pracach najliczniej wezmą udział nauczyciele. Od nas samych zależy w dużej mierze masowy udział dzieci w tych imprezach, od nas zależy stworzenie w szkołach owego radosnego, świątecznego, a zarazem uroczystego nastroju. Od nas zależy, aby w pamięci dziecka utrwalił się ten dzień nie tylko jako dzień święta dziecka, ale jako dzień, w którym silniej niż kiedykolwiek poczują swą więź ze swymi rówieśnikami z innych krajów i z tych, w których dziecko jest równie szczęśliwe jak u nas i z tych, gdzie dzieci cierpią nędzę, głód,

gdzie klasa robotnicza walczy o swe wyzwolenie walczy o szczęście i radość dla swych dzieci.

W tym dniu dzieci szkolne będą pisać listy do dzieci innych krajów, będą przysyłać im wykonane przez siebie upominki, które następnie zostaną wręczone na Światowym Zlocie Młodzieży Demokratycznej w Berlinie. Te zajęcia to odpowiedni moment do wzbudzenia w dzieciach poczucia solidarności z ich rówieśnikami z innych krajów.

Międzynarodowy Dzień Dziecka — to dzień, w którym należy rozbudzić wśród najmłodszych uczucie miłości ojczyzny i jednocześnie uświadomić im, że swą pracą w szkole, dobrymi wynikami w nauce, aktywnym udziałem w pracy społecznej przyczyniają się do szczęśliwej przyszłości swego kraju i swych rówieśników na całym świecie.

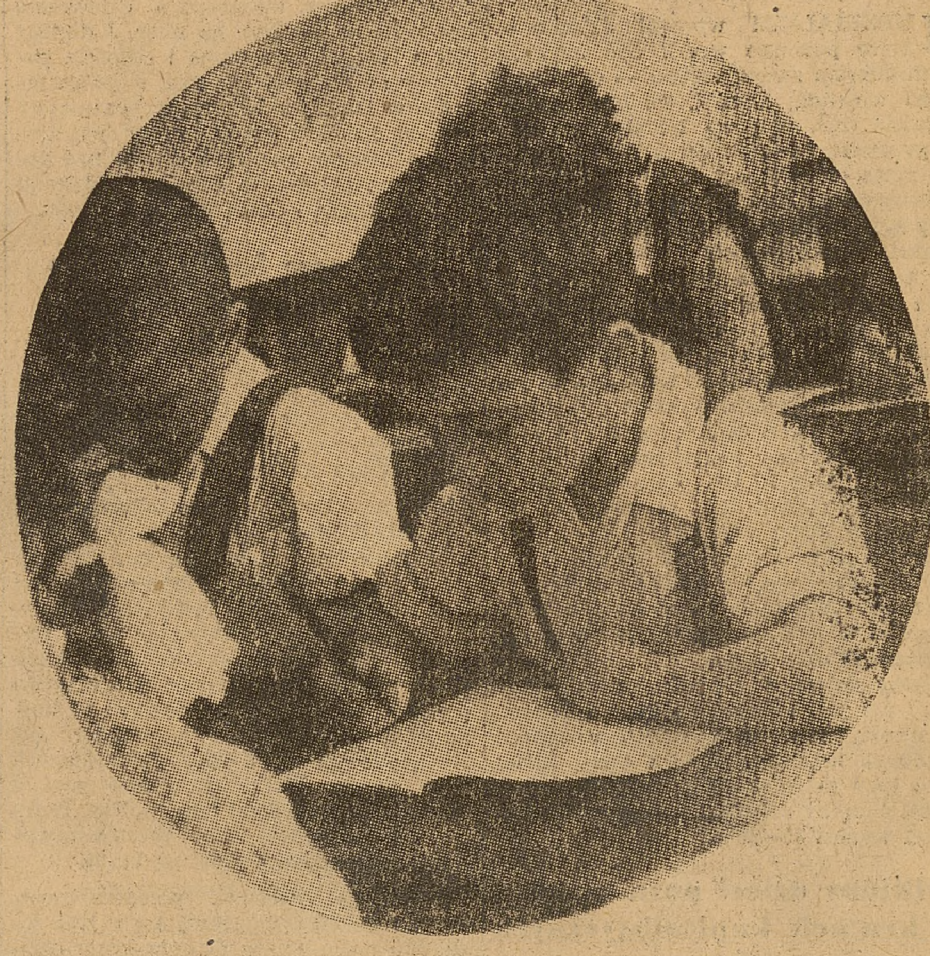
Polska Ludowa troszczy się nieustannie o rozwój zdolności dziecka, stwarza możliwości rozwijania jego talentów. Międzynarodowy Dzień Dziecka jest okazją do podsumowania wyników tej właśnie opieki. W szkołach i świetlicach zostaną zorganizowane wystawy twórczości dziecięcej, rysunków, popisy młodych talentów.

Całe społeczeństwo troszczy się o dziecko, o jego szczęśliwe dzieciństwo. W dniu Święta Dziecka trzeba zadbać o to,

aby dzieci w tym właśnie dniu zetknęły się bezpośrednio z ludźmi pracy. Można zorganizować wycieczki do zakładów pracy czy Państwowych Gospodarstw Rolnych, zaprosić do szkoły przodowników, aby opowiedzieli o swej pracy. W naszej pracy nad wpajaniem w dzieci szacun-

ku dla pracy ludzkiej ten dzień winien się zaznaczyć szczególnie wyraźnie.

Różne są formy upamiętnienia dzieciom ich święta. Nauczyciel i komitety rodzicielskie znajdują ich z pewnością wiele. Ten dzień musi stać się jeszcze jednym ogniwem naszej walki o pokój.



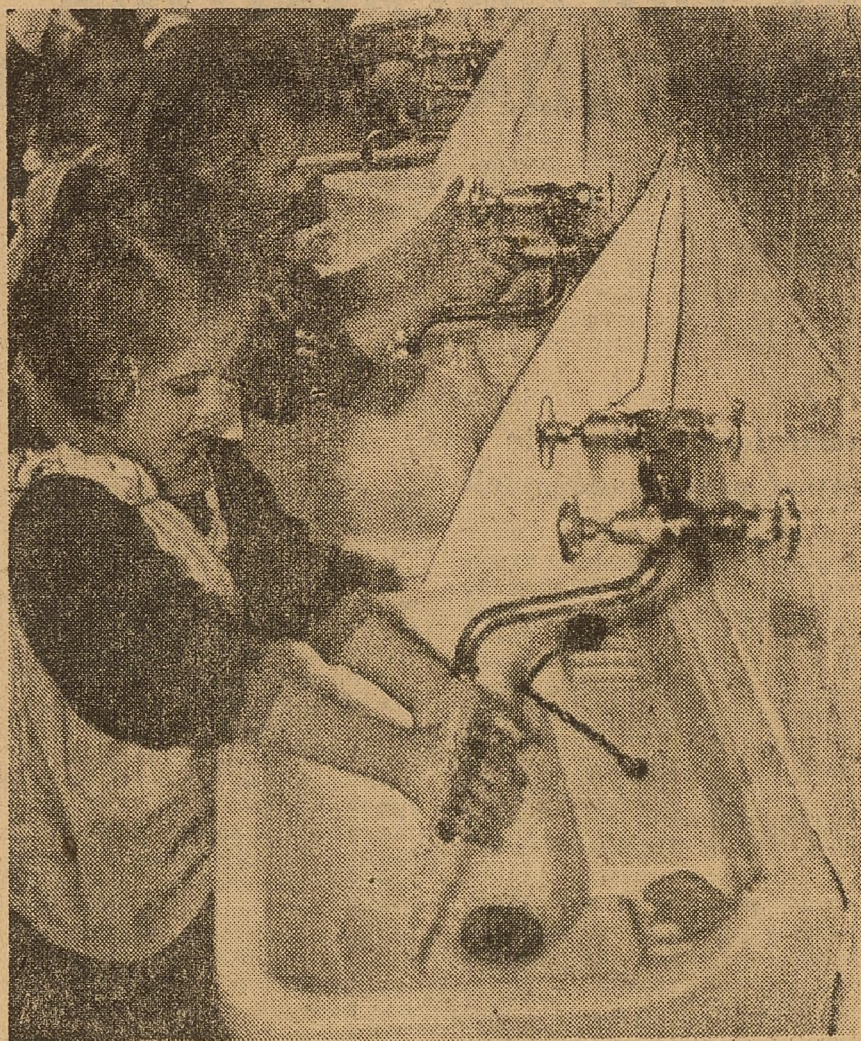
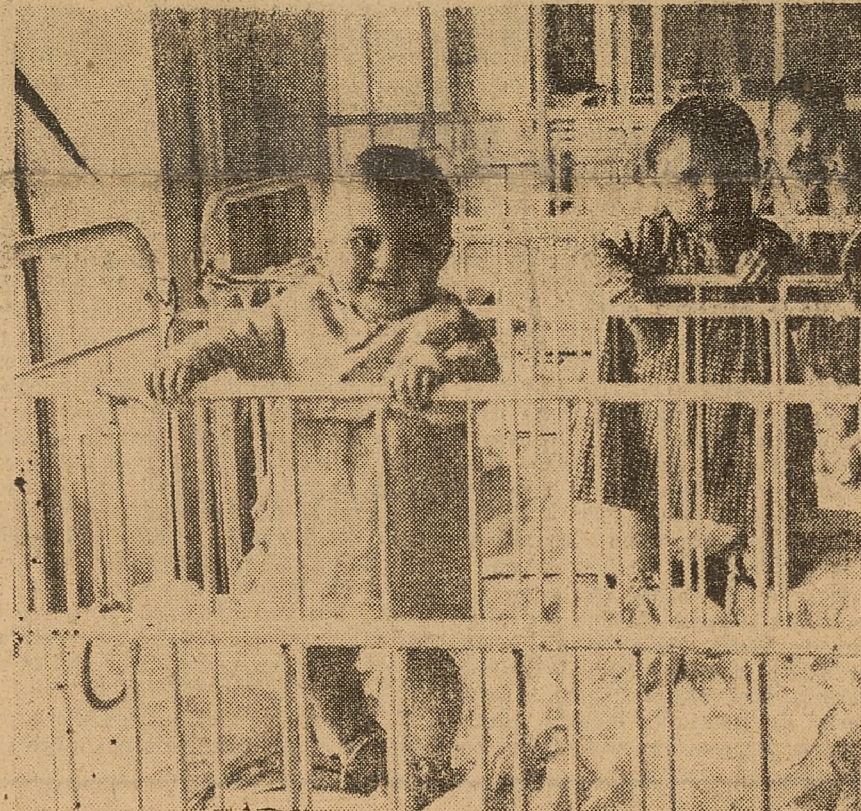
wyraziliśmy swą niezłomną wolę walki o pokój aż do ostatecznego zwycięstwa. Międzynarodowy Dzień Dziecka to jeszcze jedno ogniwo tej walki. Ten Dzień w naszym kraju i na całym świecie służy mobilizacji wszystkich postępowych sił do obrony praw dziecka do szczęścia i radości, do spokojnego, szczęśliwego dzieciństwa, do zdrowego rozwoju moralnego i fizycznego, do nauki. A to wszystko możliwe jest przecież jedynie w warunkach pokojowych. Walka o prawo dziecka do szczęścia i radości to walka o pokój. To walka o utrzymanie i rozwijanie tego, cośmy zdobyli dla dziecka przez 6 lat Polski Ludowej.

Sprawa szczęśliwej przyszłości dzieci naszych i dzieci, które codziennie wychowujemy — to walka o realizację Planu 6-letniego wszystkich uczących ludzi, wszystkich patriotów, zjednoczonych w Narodowym Froncie walki o Pokój i

bro dziecka. Na czele głównego Komitetu Obywatelskiego stanął Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, w skład Komitetu weszli przedstawiciele większości organizacji społecznych, Rad Narodowych, matki i gospodynie domowe.

Najbardziej aktywny udział w przygotowaniach do Międzynarodowego Dnia Dziecka biorą nauczyciele. Od nas w wielkiej mierze zależy, ażeby ten Dzień upamiętnił się w umysłach dzieci, aby istotnie stał się ich świętem, aby jeszcze bardziej zmobilizował całe społeczeństwo wokół sprawy opieki nad dzieckiem i rozszerzenia jej form.

Międzynarodowy Dzień Dziecka ma stać się dla naszych najmłodszych obywateli głębokim przeżyciem. Złożą się na to zarówno imprezy, organizowane dla dzieci w szkołach i poza szkołą, jak również zajęcia dzieci w tym dniu w szkołach, świetlicach, przedszkolach itd.



Przedszkola, żłobki przyfabryczne i wiejskie w Polsce Ludowej pozwalają rodzicom pracować spokojnie ze świadomością, że ich dzieci znajdują się pod troskliwą opieką, że są wesole i zdrowe

### Pracę w ZNP musimy podnieść na wyższy poziom

W roku ubiegłym przeprowadzone zostały w całym kraju powiatowe i okręgowe zjazdy sprawodawczo-wyborcze naszego Związku. W marcu br. odbył się III ogólnokrajowy Zjazd Delegatów, na którym Prezydent Rzeczypospolitej B. Bierut w swym przemówieniu, będącym historycznym wydarzeniem w życiu naszej organizacji nakreślił polskiemu nauczycielstwu, pracownikom oświaty i wychowawcom wielkie zadania i wspaniałą rolę w tworzeniu nowego, lepszego życia w naszej Ojczyźnie.

Dokonane na wszystkich tych zjazdach podsumowanie wyników pracy pozwalają dziś stwierdzić, że organizacja nasza ma niewątpliwie osiągnięcia w wielu dziedzinach swej działalności. Rosną nowe kadry działaczy i aktywistów związkowych, rosną szeregi związkowców rozumiejących coraz jaśniej i coraz głębiej rolę i zadania organizacji zawodowej w nowym ustroju naszego państwa.

Ale oprócz tych osiągnięć zjazdy nasze wykazały również wiele braków i niedomagań we wszystkich ogniwach związkowych, w pracy całej naszej organizacji. Niektóre z tych braków i niedomagań stanowią zasadniczą przeszkodę w podnoszeniu naszej działalności na coraz to wyższy poziom w osiąganiu coraz to lepszych rezultatów w naszej pracy, często pełnej wysiłków i trudu. Do takich zasadniczych niedomagań dotychczasowej naszej działalności należy brak należytej planowości, znaczna żywiołowość i dorywczość w pracy, niedocenań znaczenia momentów organizacyjnych w realizowaniu zadań, niedocenań znaczenia kontroli realizacji podjętych uchwał i decyzji. Najpoważniejsze jednak niedomaganie stanowi słabe upolitycznienie naszej działalności.

Jest rzeczą jasną, że dobrze przemyślany plan pracy przepracowany w zespołach na zebraniach aktywny w okręgowych i powiatowych ogniwach związkowych oraz na ogólnych zebraniach w ZOZ i MOZ jest podstawowym warunkiem tworzenia jaśniejszej perspektywy działania, daje świadomość celów każdego naszego zamierzenia, każdego naszego wysiłku. Spełnienie tego postulatu podniesie poziom i pomoże rezultaty samej pracy. Musimy i będziemy więc usilnie dążyć do tego, by każda nasza instancja związkowa rozwijała swoją działalność na podstawie konkretnych, miesięcznych planów pracy, by plany te zawierały obok wielkich zadań ogólnonarodowych i ogólnozwiązkowych, konkretne i realne zadania dotyczące warunków bytu i pracy członków Związku.

Wyniki realizacji każdego planu pracy zależą od poziomu organizacji samego procesu pracy, od doboru metod i środków działania. Im praca jest lepiej pod względem organizacyjnym przygotowana, tym lepsze są jej rezultaty.

Raz jeszcze należy podkreślić, że najpoważniejszym niedomaganiem w działalności Związku jest słabe upolitycznienie naszych konkretnych prac. Jesteśmy związkiem zawodowym. Związki zawodowe w nowym naszym ustroju państwowym mają poważne zadania do spełnienia, są one szkołą wychowania milionowych rzesz robotniczych i inteligencji na wspólnogospodarczy kraj, są one szkołą socjalizmu. Państwo nasze z natury swego ustroju, coraz bardziej obejmując zasięgiem swego kierownictwa całość życia gospodarczego i kulturalnego kraju. W tych warunkach szczególnie znaczenie posiada inteligencja pracująca. Staje się ona coraz większą siłą, przy pomocy której klasa robotnicza w sojuszu z pracującą siłą, przy pomocy sprawu władzę, buduje podstawy socjalizmu. Dlatego też, aby cała nasza inteligencja, mogła wykonać swą pracę ze świadomością i powodzeniem, musi głęboko rozumieć politykę państwa. Odnosi się to przede wszystkim do nauczyciela, wychowawcy, którego zadaniem jest wychowanie młodego pokolenia na płomienych i nieustraszonych bojowników o sprawiedliwość społeczną o postęp o socjalizm. Oto, dlaczego nasza działalność pedagogiczna i związkowa musi być mocno nasycona treścią ideowo-polityczną, oto, dlaczego w każdej naszej pracy, każdemu naszemu poczynaniu towarzyszyć powinny wielkie idee marksizmu-leninizmu.

Te pobieżne uwagi dotyczące niektórych zasadniczych niedomagań w naszej pracy traktowane są tylko jako wstęp do obszerniej wymiany zdań, do obszerniej dyskusji nad podniesieniem poziomu działalności naszej organizacji zawodowej.

### Nowy rok szkolny przygotowujemy należycie Woj. krakowskie wzywa do współzawodnictwa woj. rzeszowskie

Nowy rok szkolny 1951/52 będzie ważnym etapem walki o wykonanie zadań, jakie stawia przed nami drugi rok Planu 6-letniego. Dla należytego i sprawnego przygotowania jego organizacji na terenie województwa krakowskiego — Wojewódzki Komitet Obywatelski, złożony z przedstawicieli: ORZZ, Woj. Zarz. ZSCH, Woj. Zarz. Ligi Kobiet, Woj. Zarz. ZMP, Zarz. Okr. ZNP, Wydz. Oświaty Prez. WRN i DOSZ podjął hasło współzawodnictwa powiatów, gmin oraz samodzielnych jednostek budżetowych podległych bezpośrednio Wydz. Oświaty Prez. WRN i DOSZ o należyte przygotowanie nowego roku szkolnego.

PONADTO WOJEWÓDZKI KOMITET OBYWATELSKI POSTANOWIŁ WEZWAĆ DO SOCJALISTYCZNEGO WSPÓŁZAWODNICTWA W ZAKRESIE PRZYGOTOWANIA NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 1951/52. WYDZIAŁ OŚWIATY PREZYDIUM WOJ. RADY NAROD. ORAZ — ZARZĄD OKRĘGU ZNP W RZESZOWIE.

W związku z tym Wydział Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Zarząd Okręgu ZNP w Krakowie zobowiązują się:

- 1) powiększyć ilość przedszkoli o 31 w stosunku do roku 1950,
- 2) podnieść w tym roku w ramach Planu 6-letniego stopień organizacji szkół podstawowych, a mianowicie:
  - a) szkół o 1 nauczycielu na szkoły o 2 nauczycielach — 37 szkół,
  - b) szkół o 2 nauczycielach na szkoły o 3 nauczycielach — 50 szkół,

c) szkół o 3 nauczycielach na szkoły o 4 nauczycielach — 77 szkół — w terminie do 31 sierpnia 1951 r.,

3) wynająć 164 nowe izby lekcyjne do dnia 1 sierpnia 1951 r.,

4) zakupić w Centrali Zaopatrzenia Szkół mebli i pomocy naukowych na ogólną sumę 5.382.360 zł do dnia 15 sierpnia 1951 r.,

5) zaopatrzyć 150 szkół podstawowych w radioaparaty do dnia 31 sierpnia 1951 roku,

6) usprawnić działalność Zespołów i Komisji Społeczno-Pedagogicznych tak aby ilość młodzieży robotniczej i chłopskiej (mało i średniorolnej) oraz inteligencji pracującej wzrosła w kl. VIII szkół ogólnokształcących do 85% w klasach Liceów Pedagogicznych i Wychowawczych Przedszkoli do 90%.

7) zmniejszyć o 24,5% ilość nauczycieli niekwalifikowanych szkół podstawowych przez umożliwienie im zdobycia kwalifikacji do 1.IX.1951 r.,

8) objąć akcją wczasów: obozową, kolonijną, półkolonijną i dziecięcą z woj. krakowskiego: 70.700 dzieci — oraz z innych województw: 48.835 dzieci,

9) przygotować do 25 czerwca br. na obozy — 15 punktów, na kolonie — 493 punkty, na półkolonie — 237 punkty, na dziecińce — 821 punkty,

10) przygotować na kolonie żywność, urządzenie oraz zapewnić dojazd kolejami. Przedszkolici personel wychowawczy na kolonie w liczbie 1.668 osób.

**Brońmy nasze dzieci przed knowaniami podżegaczy wojennych! Brońmy pokoju!**





# JULIAN MARCHLEWSKI

## w 85 rocznicę urodzin



Data 16 maja br. obchodziliśmy 85-tą rocznicę urodzin Juliana Marchlewskiego, jednego z najlepszych synów Polski, niezłomnego rewolucjonisty, wybitnego przywódcy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Julian Marchlewski całe swoje życie poświęcił walce o narodowe i społeczne wyzwolenie narodu polskiego o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej we wszystkich krajach. Będąc głęboki i prawdziwy patriotyzm z troską o wyzwolenie człowieka, był ucieleśnieniem najszczytniejszych tradycji „Za waszą i naszą wolność”.

Był członkiem „Proletariatu”, współtwórcą i przywódcą Związku Robotników Polskich, SDKPiL, KPP, współzałożycielem Międzynarodówki Komunistycznej.

„Służyć interesom narodowości polskiej może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu” — pisał J. Marchlewski. Idea, które szerzył, i o które walczył Julian Marchlewski przekuwają dziś w czyn miliony.

J. Marchlewski zmarł dnia 22 marca 1925 r. W ubiegłym roku, w 25 rocznicę śmierci urnę z Jego prochami przewieziono do kraju i umieszczono w mauzoleum na cmentarzu w Warszawie.

### Komentarz o przenoszeniu w stan spoczynku

Masz się wypadki, że przy przenoszeniu w stan spoczynku z uwagi na podwyższy ich wiek, władze administracji szkolnej stoją niewłaściwie zasady obowiązujące w tej sprawie. W związku z tym podaliśmy wytyczną z komunikatu Ministerstwa Oświaty, ogłoszony w Dzienniku Urzędowym MO z dnia 31 marca 1950 r nr 4, poz. 66.

Przeniesienie nauczycieli w stan spoczynku z uwagi na podwyższy wiek odbywać się winno w zasadzie 31 sierpnia.

Decyzję o przeniesieniu w stan spoczynku należy doręczyć nauczycielowi już na 3 miesiące przed datą rozwiązania stosunku służbowego. Władze szkolne obowiązane są przed skierowaniem sprawy do PZE skompletować akta osobowe nauczyciela.

Władze szkolne, przenosząc nauczycieli w

stan spoczynku, po wieloletniej, nierozważnej pod względem zawodowym i politycznym, służbie, powinny wyjechać daleko idącą troskę o ich warunki materialne po zwolnieniu ze służby. Należy w miarę możliwości zatrudnić tych nauczycieli kontraktowo w szkołach, czy kursach dla dorosłych w mniejszym wymiarze godzin, lub, w porozumieniu z właściwymi instancjami Zw. Nauczycielstwa Polskiego, w innej formie przyjąć ich z pomocą

W wypadku stosowania przez Władze Szkolne zasad niezgodnych z powyższym zarządzeniem Minist. Oświaty, zainteresowane zarządy ogniw związkowych winny niezwłocznie interweniować u władz szkolnych o zmianę decyzji, a o negatywnych wynikach interwencji zawiadomić wyższe Ogniwa Związkowe.

# CHCIAŁBYM BYĆ DZIECKIEM

(Pałac Dziecka w Katowicach)

KIEDY spytałem w Katowicach jednego z przechodniów, gdzie buduje się Pałac Dziecka, zobaczyłem, jak na jego ustach wykwitł uśmiech radości i dumy.

— Bo to pójdzie pan furt dalej do zbiegu ulic Mikołowskiej i Zwirki-Wigury. Tam wzrasta z dnia na dzień Pałac dla naszych dzieci — powiedział niezwykłe ożywiony. — Taki pałac, że szkoda, że człowiek nie jest dzieckiem.

Dopiero później, po zwiedzeniu tej wspaniałej placówki oświaty pozaszkolnej zrozumiałem, czemu to zapytany przeze mnie przechodzień i wszyscy robotnicy Zagłębia żalują, że nie żyli w takich warunkach w jakich rosną i rozwijają się te dzieci.

Budujący się Pałac Dziecka w Katowicach jest wyrazem troski Rządu Polskiego Ludowego o oświatę i wysoką kulturę dzieci robotników i chłopów oraz inteligencji pracującej. Potężny gmach składa się z dwięciu bloków, z 60 sal naukowych, krytego basenu pływackiego, teatru na 700 miejsc...

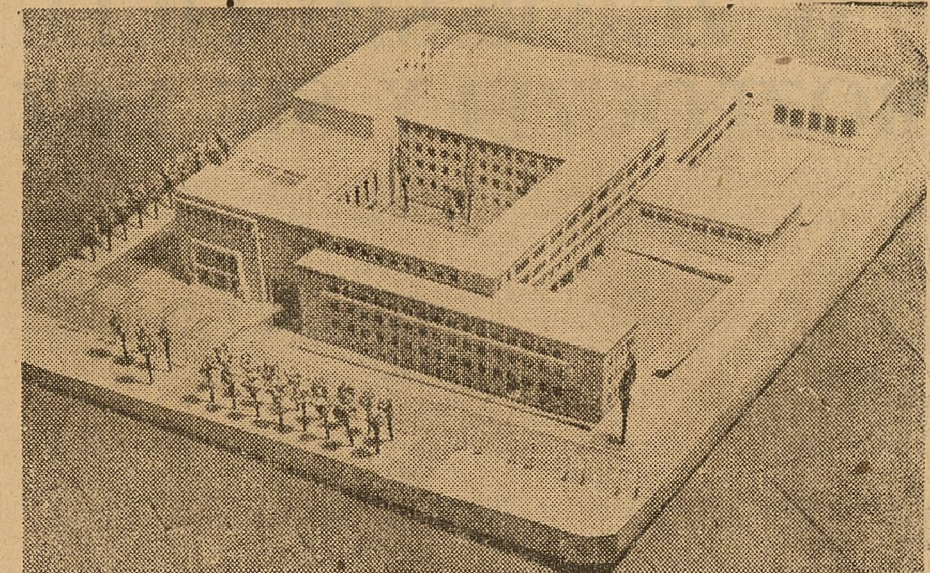
PAŁAC Dziecka otwarty będzie dnia 22 lipca br. — informuje nas ob. Zyta, kierownik budowy tego gmachu. — Spieszmy się, aby z okazji święta Wyzwolenia oddać katowiczanom i okolicy ten piękny gmach. Spełnią się wtedy marzenia rzesz robotniczych Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego.

Obchodzimy z ob. Zytą dziesiątki sal, korytarzy. Wszędzie widać prac. Cała załoga budująca Pałac Dziecka dokłada starań, aby na czas wykonać robotę.

Robimy to przecież dla naszych dzieci — mówią robotnicy — nikt nas nie potrzebuje zachęcać. Sami się popędzamy.

W jednym ze skrzydeł gmachu znajdują się pomieszczenia dla personelu Pałacu Dziecka, którego będzie — jak nas informuje ob. Zyta — ponad 250 osób, wychowawców, pracowników administracji, obsługi itp. Dziennie będzie przebiegać w Pałacu, ponad 1200 dzieci...

Kiedy kończąc naszą wędrówkę po Pałacu Dziecka, ob. Zyta ilustruje nam wiel



kość gmachu w cyfrach, zdajemy sobie sprawę z pokojowego wysiłku mieszkańców Śląska i Państwa Ludowego.

4 miliony cegieł, 2.500 ton cementu, 4.000 ton żwiru, 800 ton żelaza, 2.500 m kw. ozdobnego terrazo, 6.500 m kw. szlachetnego tynku, 500 m kw. glazury ścielonej, 14 pomp odsrodkowych i 40 silników, które w pełnym ruchu przepompowują wodę około 100 tysięcy litrów wody na godzinę. Całość dopełniają urządzenia klimatyczne — umożliwiające dzieciom oddychanie oczyszczonym powietrzem wolnym od kurzu, dymu i gazów Śląska. Tylko Państwo Ludowe może tak troszczyć się o los dzieci i młodzieży — powiedział na zakończenie ob. Zyta. Taki pałac buduje po raz pierwszy, ale wiem, że będziemy ich budować jeszcze dziesiątki we wszystkich dzielnicach Polski. Dla naszych dzieci stworzymy szczęśliwe jutro”.

### Zasopisma przedmiotowe PZWS

POLSKA I ŚWIAT WSPÓŁCZESNY nr 2 (16), marzec-kwiecień 1951, str. 61, zł 1,80.

Artykuł pt. „Funkcje państwa demokracji ludowej” A. Burdy poświęcony jest zagadnieniu określenia charakteru państwa demokracji ludowej, jego istoty klasowej i historycznej roli.

E. Pleban w pracy pt. „Perspektywy rozwoju gospodarczego poszczególnych województw i miast w Planie Szóstoletnim” — zapoznał Czytelników z zasadniczymi inwestycjami poszczególnych województw Polski, opierając się na danych cyfrowych, obrazujących wzrost produkcji przemysłowej.

Artykuł „O roli handlu uspołeczonego” piera R. Frankowskiego stwierdza, że Plan Szóstoletni przysporzył sieci detalicznej handlu uspołeczonego około 80 000 nowoczesnie urządzonej placówek. W porównaniu do r. 1949 handel uspołeczony wzrósł o 239 procent. Na rynku miejskim obroty detalu uspołeczonego powiększają się o 278 proc., zaś jego przeciętne obroty o 170 proc.

Obzerna praca T. Rójka pt. „Kryzys amerykańskiej polityki zagranicznej” charakteryzuje bankrutstwo polityczne oraz gospodarcze planu Marshalla i przyczyny niepowodzenia amerykańskiej polityki zagranicznej.

E. Stanko w artykule „Walczący Vietnam” obrazuje walki Demokratycznej Republiki Vietnamu z imperialistami, informuje o siłach Armii Republiki i o walczących u jej boków oddziałach partyzanckich. Ponadto charakteryzuje on rolę imperializmu amerykańskiego, który dąży do opanowania Vietnamu, kierując się chęcią zdobycia ważnych surowców gospodarczych takich, jak: łożyska, węgiel, złoto, kruszczyk, bawełna i ryż.

„Stukcesy radzieckiej nauki rolniczej” M. Ceyna wskazują na fakt zwycięstwa rolnictwa radzieckiego dzięki współpracy uczonych z kolechownikami. Radziecka nauka rolnicza opiera się na zasadach naukowych marksizmu-leninizmu, zserpijąc jednocześnie wielkie sukcesy z bogatych doświadczeń życia codziennego. Artykuł omawia ponadto organizację Akademii Nauk Rolniczych im. W. Lenina.

Omawiany numer zawiera także artykuły: 1) „Badania wyników nauki o Polsce w klasie VII”; 2) „Rozwój produkcji przemysłowej w Planie Szóstoletnim” (projekt lekcji w klasie VII); 3) „Nowe materiały do zagadnienia spółdzielczości produkcyjnej w Polsce”; 4) Rezerwa.

J. GUSZCZAK. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA AGROBIOLOGII MICZURINA. „Biblioteka Przyrodnika PZWS”, str. 100, zł 3,50.

Zasadniczym tematem książki jest referat T. D. Łysenki „O sytuacji w biologii” wygłoszony na sesji Wszechnicy Akademii Nauk Rolniczych im. W. I. Lenina. Referent wskazał w nim dalsze drogi rozwoju agrobiologii radzieckiej dzięki naukowym pracom Timiriazewa, Miczurina i innych uczonych, opierających się na zasadach materializmu dialektycznego.

Książka przeznaczona dla bibliotek licealnych i nauczycielskich jest wyczerpującym wykładem biologii materialistycznej, zwalczającej poglądy reakcyjne i idealistyczne w nauce przyrody.

M. Hoffman - Wiszniewiczowa. CZŁOWIEK ZDOBYWA ARKTYKĘ. Książka polecona do bibliotek szkolnych, str. 132 + 8 ilustr. zł 6,00.

...była i tak, że nowe drogi nauki i techniki wytyczają nie powszechnie znani ludzie, lecz ciekawymi i nieznani w świecie nauki i ludzie prości, praktycy, nowatorzy”.

„Komu nie jest wiadome, że Papanin i paninonowy w swojej praktycznej pracy na ruchomej krze obalili dawne wyobrażenia o Arctyce, jako przestarzałe, i że ustanowili nowe, odpowiadające potrzebom prawdziwej nauki?”

(Z przemówienia J. Stalina do pracowników Wyższej Szkoły).

## Zorganizowaliśmy już uczasy letnie dla naszej dlatwy

(Z praktyki szkoły w Mińsku Mazowieckim)

Komitet Rodzielski i Dyrekcja Szkoły im. Marchlewskiego uważają dobrą organizację akcji letniej dla młodzieży za swój rodzicielski, obywatelski i polityczny obowiązek.

Rząd Polski Ludowej, Centralna Rada Związków Zawodowych nie szczędzą środków i wysiłków, by robotnik, chłop i młodzież robotnicza mieli poza pracą odpoczynki. Dostatni, spokojny, kulturalny odpoczynek — oto jedno z praktycznych praw, które wywalczyli sobie polski robotnik, polski chłop i polska młodzież. Już w lutym br. na zebnaniu komisji czasowej komitetu rodzicielskiego ułożono dokładny plan działania. W pierwszych dniach kwietnia br. dyrektor szkoły wraz z członkiem KPR ob. Leonem Błaszczykiem, kolejarzem, wyjechał do Wrocławia w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca na kolonijny letnią dla młodzieży szkolnej. Ogromną pomoc okazała nam mądra organizacja akcji letniej w br. szkolnym. Piękne, rzeczowe przyjęcie spotkało nas w Wojewódzkim Wydziale Oświaty we Wrocławiu. Bez odcienia biurokratyzmu informowano nas o możliwościach rozlokowania młodzieży w województwie wrocławskim. Czując jednak pełną odpowiedzialność za powodzenie akcji nie ograniczyliśmy się do przeglądania kart placówek lecz wyjechalismy w teren, by „na własne oczy” przekonać się o zgodności opisu ze stanem rzeczy. W tym celu wyjeżdżaliśmy często szwankowała. Piszę o tym dlatego, aby w przyszłym roku uniknąć podobnego błędu wynikłego z niedostatecznej stonku komisji kwalifikacyjnych do kwestii typowania miejsc. Podobna niezgodność przysparza wiele kłopotów organizatorom kolonii letnich. Tydzień trwały nasze poszukiwania, ale uwieczniliśmy je pełne powodzenie. Dzięki właściwemu stosunkowi do sprawy Gminnej Rady Narodowej w Szklarskiej Porębie i Oddziału Opieki nad Dzieckiem, Pow. Wydz. Oświaty w Jeleniej Górze dostaliśmy dwie, pięknie rozmieszczone wille w Średniej Szklarskiej Porębie, gdzie dwieście osób spędzi lato.

Na miejscu zakupiliśmy dużo pocztówek ilustrujących położenie Szklarskiej Poręby, naszych domów i miejsc przysz-

łych wycieczek. Z tego powstała gazetka propagująca terenową koloniję. Ze względu na to, że wille „nasze” (inaczej ich młodzież nie nazywa) wymagają drobnych remontów i opieki, w pierwszych dniach maja wyjechał do Szklarskiej Poręby ob. Jachacz — dziadek naszego ucznia, który będzie mieszkał w naszych willach, doprowadzając je powoli do porządku. Doborem młodzieży na turnusy kolonijne i kontaktem z wydziałami socjalnymi zakładów pracy zajęli się specjalnie wyznaczeni rodzice oraz nauczyciele, którzy będą opiekunami młodzie-

ży na kolonii. Wychowawcami będą nauczyciele i rodzice. Gdy ZMP-owcy usłyszeli, że nasze wille wymagają remontu i porządkowania, zgłosili chęć wykonania tego własnymi siłami. Postanowiliśmy po maturze wysłać do Szklarskiej Poręby dziesięciu starszych ZMP-owców, którzy pod kierunkiem specjalisty, w ciągu dwóch tygodni przygotują wszystko do przyjęcia naszych czasowiczów. Na miejsce wzięliśmy łózka, sprzęt, by nie nie zakłócało radosnego śmiechu dlatwy szkolnej. WL. LEWARTOWSKI

### W prasie o sprawach oświatowych

#### Po naradach ZMP-owskiego aktywu szkół pedagogicznych

W bieżącym roku szkolnym wyjdzie z Liceów Pedagogicznych, Liceów Wychowawczych Przedszkół, Klas Pedagogicznych i Kursów techniczno - pedagogicznych z całej Polski ponad 17 tysięcy absolwentów przygotowanych do objęcia pracy w zawodzie nauczycielskim. Sprawa ta była przedmiotem obrad czelowego aktywu szkolnego ZMP w liceach pedagogicznych.

Na ten temat znajdujemy obszerny i ciekawy artykuł w „Standardzie Młodych” z dnia 12 bm., z którego dowiadujemy się o przebiegu obrad, jakie odbyły się w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu i Bydgoszczy.

Celem narad było dokonanie krytycznego przeglądu dotychczasowej pracy szkoły i organizacji ZMP-owskiej w dziedzinie wszechstronnej przygotowania młodzieży z zakładów kształcenia nauczycieli do pełnienia funkcji nauczyciela i wychowawcy. W naradach wzięło udział ponad tysiąc aktywnistów ZMP, przeważnie z klas maturalnych oraz ponad stu dyrektorów szkół i nauczycieli.

W czasie dyskusji głos zabralo 140 aktywnistów ZMP oraz kilkunastu dyrektorów i nauczycieli.

## CZYTELNICZY I KORESPONDENCI PISZĄ

### Rosną nowe kadry nauczycielskie

PIEKNA uroczystość obchodzono ostatnio Państwowe Liceum Pedagogiczne w Kłodzku, tegajac 25 absolwentów — pisze w swej korespondencji kol. Cz. Szumlak — z których kilku jak np. J. Galanty, W. Hartleb, D. Piotrowska i M. Pisarczyk złożyli egzamin dojrzałości z odznaczeniem.

Wszyscy absolwenci podjęli pracę w zawodzie nauczycielskim w województwie wrocławskim.

Liceum w Kłodzku — czytamy dalej — zdołało wykonać w ostatnich dwóch latach olbrzymią pracę. Za kład ten to jeden z przodujących pod względem organizacji poziomu naukowego i społeczno - politycznego. Jest w tym zasługa dyr. J. Pięty, który jak najściślej

współpracuje z KP PZPR i ZMP, oraz całego grona nauczycielskiego”.

Kol. A. Sagała ze Szklarskiej Poręby również informuje nas, że powiększają się nowe kadry nauczycielskie w Szklarskiej Porębie. Właśnie w końcu kwietnia br. odbył się w Państwowym Liceum Pedagogicznym i zjazd absolwentów, którego celem była wymiana doświadczeń zdobytych w czasie swej pracy.

Zjazd cechowała ożywiona dyskusja i wielki zapal do pracy w zawodzie nauczycielskim. Młodzi koleży — nauczyciele w całej pełni wzięli udział w dożynkowej uroczystości w Szklarskiej Porębie. Właśnie w końcu kwietnia br. odbył się w Państwowym Liceum Pedagogicznym i zjazd absolwentów, którego celem była wymiana doświadczeń zdobytych w czasie swej pracy.

### Imponujący przebieg Dni Oświaty Książki i Prasy

TEGOROCZNY obchód Dni OKP był wymownym symbolem wielkiej rewolucji kulturalnej, jaka dokonuje się w Polsce Ludowej.

Dni te były również obrazowaniem wielkiego wkładu pracy szkoły i nauczyciela w dzieło budowania nowej, socjalistycznej oświaty.

Każda szkoła urzędziła swe stoisko mówiące o jej dorobku. Piękne mapki ilustrowały rozwój czytelnictwa w powiecie i zasięg wpływu biblioteki powiatowej i gminnych bibliotek. Imponująca przedstawiła o stoisko liceum mechanicznego Wystawione ekspozycje świadczyły o pieczyli ich wykonania przez uczniów. Zaś teatralne referaty mowy i politycznym uświadomieniu wychowanków tej szkoły.

Wieczory artystyczne, spotkania z pisarzami i poetami, filmy i inne imprezy uświetniły obchód Dni OKP” — kończy autorka listu.

Nasz czytelnik z Żar — Edward Appel — w swojej korespondencji opisuje również przebieg Dni OKP na

wiodone. Na uwagę zasługiwały też wystawy szkolne w Kalwaril Zebrzydowskiej, w Krzeszowicach w Szczecinie. „Było to zastużką — czytamy dalej — rzetelnej pracy nauczycieli i młodzieży, która bierze żywo i aktywny udział w dokonywającej się w nas rewolucji kulturalnej”.

Również i w powiecie krężyńskim uroczystości związane z Dniami OKP miały imponujący rozmach i przebieg.

Kol. Maria Abramowicz pisze, że „wystawy książek i prasy odbywały się we wszystkich bibliotekach i punktach bibliotecznych oraz w 54 szkołach. Liczne kiermasze przyciągnęły do rozprawienia wielkiej ilości książek. Na zorganizowane w szkołach specjalne pogadanki — czytamy — przybywali rodzice, by usłyszeć o wielkich zdobyczach Polski Ludowej na polu oświaty.

Wszystkie stoiska urzędziły swe stoisko mówiące o jej dorobku. Piękne mapki ilustrowały rozwój czytelnictwa w powiecie i zasięg wpływu biblioteki powiatowej i gminnych bibliotek. Imponująca przedstawiła o stoisko liceum mechanicznego Wystawione ekspozycje świadczyły o pieczyli ich wykonania przez uczniów. Zaś teatralne referaty mowy i politycznym uświadomieniu wychowanków tej szkoły.

Wszystkie stoiska urzędziły swe stoisko mówiące o jej dorobku. Piękne mapki ilustrowały rozwój czytelnictwa w powiecie i zasięg wpływu biblioteki powiatowej i gminnych bibliotek. Imponująca przedstawiła o stoisko liceum mechanicznego Wystawione ekspozycje świadczyły o pieczyli ich wykonania przez uczniów. Zaś teatralne referaty mowy i politycznym uświadomieniu wychowanków tej szkoły.

O tym, jak szkoła podająca się Dni OKP poprosiła o pomoc, świadczą fakt uszyskania przez nią dyplomu ze Szkolnego Komitetu Odbudowy Warszawy. Szkoła ta bowiem uzyskała II nagrodę w skali ogólnopolskiej. Jak wykażają wykres statystyczny, biblioteka szkolna wypożyczyła w wrześniu 1950 roku 573 tomy, zaś w kwietniu br. już 1.677 książek. W roku 1945

biblioteka liczyła 171 tomy, zaś w roku 1951 stan jej wazkuje już 1.574 książką.

Pomyślnie rozwija się również współzawodnictwo w czytaniu. Największą ilością przeczytanych książek może pochwycić się klasa VII. We wrześniu 1950 roku uczniowie przeczytali 150 książek, a w kwietniu 1951 roku 250. W jednej z

### Współpraca z Komitetem Rodzielskim daje dobre rezultaty

PISALIŚMY już niedługo na łamach „Głosu” o konieczności jak najaktywniejszej współpracy z komitetami rodzicielskimi. Kol. K. Srościak z Bielska Podlaskiego w swoim liście podaje kilka przykładów dobrej współpracy. Np. w szkole w Rogaczach, gm. Milejczyce, kierownik szkoły kol. Zajkowski umiał zainteresować i wciągnąć do pracy szkoły Komitet Rodzielski.

Wspólnymi siłami ogrodzono szkołę, urządzono boisko, zakupiono radioodbiornik, wyposażono szkołę w potrzebny sprzęt itp. Oprócz tego rodzice żywo interesują się życiem szkoły. przychodzą na konferencje, na lekcje itp. Taka sama należyta współpraca rozwija się w szkole w Szerszycach, gm. Mielnik oraz w szkole w Knorydach, gdzie komitet rodzicielski zakupił budynek i zobowiązał się własnym kosztem przebudować go na szkołę.

„Trzeba — pisze autor — aby wszystkie szkoły współ

pracowały ze swoimi komitetami rodzicielskimi. Wówczas czas nauczycielski nie odduje, że przynęta go praca nauczycielska, nie jest to ktoś, kto mu pomaga w jego pracy nad wychowaniem nowych ludzi”.

To samo zagadnienie porusza też w swojej korespondencji kol. W. Steliga z Chojnic.

Pisze on mianowicie, że dzięki osobistej inicjatywie kierownika szkoły nr 4 w Chojnicach — kol. Wł. Kwaczyńskiego, współpraca szkoły, grona nauczycielskiego i komitetu rodzicielskiego dała piękne rezultaty w postaci wyposażenia szkoły w pomoce naukowe, bibliotekę, urządzenia kulturalne (mikrofon, telefon, fortepian dla świetlicy itp.). Kol. Kwaczyński wykazuje szczególną troskę o swoją szkołę, jest jej dobrą gospodarzem i organizatorem. Dlatego też szybko ko pofacił zjednać sobie kolegów — nauczycieli i komitet rodzicielski — dlatego też szkoła nr 4 w Chojnicach — jest naszą dumą” — kończy autor W. S.

### Audycje dla szkół

od 28.V. do 2.VI.1951.

Polskie Radio nadaje audycje dla szkół na falach długich i na falach średnich.

Dla klas I i II — wtorki i piątki — fale długie — godz. 10.55; fale średnie — godz. 13.30.

1. „Wielozęba mama” — opow. Ireny Jur-gielewiczowej.

2. Słuchow. w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka.

Dla klas III i IV — poniedziałki, czwartki, soboty — fale dl. — godz. 15.55; fale średnie — godz. 13.30.

1. „Uczmy się śpiewać” (nauka piosenki z krakowskiego — oprac. B. Rutkowskiego)

2. Audycja w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka.

3. „Pieśni i tańce kaszubskie” (aud. w związku ze zbliżającym się Świętem Morza — oprac. H. Czykowski)

Dla klas V — VII — poniedziałki, środy, piątki — fale długie — godz. 8.55; fale średnie — godz. 14.30.

1. „Dwa portrety” — słuch. z języka rosyjskiego, tłum. Tadeusza Zdzichowskiego.

2. „Najlepszy harcerz w szeregu ZMP” — montaż słuch. J. Sochanika.

3. „Nlech zabrzmi radosna pieśń” — aud. słowno-muzyczna w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka — Ewy Dobryńskiej.

Dla klas licealnych — wtorki, soboty — fale długie — godz. 8.55; fale średnie — godz. 14.30

1. „Eliza Orzeszkowa” — słuch. Z. Leńnordorskiego.

2. Koncert (Verdi i opera włoska), oprac. prof. B. Rutkowskiego.

3. Cykl: „Myśli o przyszłości” — a) „Studia geologiczne” — pog. W. Goetla; b) „Praca geologa” — rep. Antoniego Zdanowskiego

Dla dzieci starszych szkoły podstawowej — wtorki — fale długie — godz. 8.00; fale średnie — godz. 13.00.

1. „U nas i na świecie” — przegląd aktualnych wydarzeń.

### KOMUNIKATY

Zarząd Główny ZNP zawiadamia ogniwa organizacyjne inkasujące składki — członkowskie, że listy składkowe należy przysyłać Zarządowi właściwych terytorialnie Oddziałów.

ZOZ Szkół Wyższych i Instytutów Naukowych, jak również Oddziały Grodzkie Okręgu Stołecznego i Miejskiego Okręgu Łódź listy składkowe przysyłać będą Zarządowi swoich Okręgów.

**GŁOS NAUCZYCIELSKI — TYGODNIK**

Wydawca: Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego

Redakcja: Komitet Redakcyjny

Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Smulkińskiego 6/8

Tel. 747 00-05 wewnątrz red. 24 i 31 wewnątrz adm. 29 i 50

Wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe Konto PKO 1-14009 — Warszawa, ul. Śrebrna 16.

Zamówienia i reklamacje kierować do PPR „Ruch” w Warszawie ul. Śrebrna 12

Prenumerata kwartalna — 1,85 zł, półroczna — 3,90 zł

Redakcja „Głosów” nie zwraca. Składano i drukowano w Drukarni RSW „Prasa” w Warszawie, Al. Jerozolimskie 125

Nakład 65.500. Zam. 1201. 17.V.51. 2-B-30796